

Sygnatura akt VIII C 804/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: stażysta Justyna Osiewała-Wawrowska

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. D. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.647 zł (pięć tysięcy sześćset czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 64,24 zł (sześćdziesiąt cztery złote dwadzieścia cztery grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 804/21

UZASADNIENIE

W dniu 9 października 2020 roku powódka A. D. (1) wniosła o zasądzenie od strony pozwanej Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Spółki Akcyjnej z (...) w W. kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie powódka wskazała, że w dniu 11 października 2017 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć na miejscu poniosła Z. K., babcia powódki.

Powódka pozostawała z nią w bardzo dobrych, bliskich relacjach, łączyła ją szczególna więź. Babcia pozwanej od pierwszych dni życia powódki wychowywała ją, wspólnie spędzały razem czas. Obie kobiety mieszkały w bliskiej odległości od siebie, babcia powódki intensywnie uczestniczyła w jej życiu.

W chwili śmierci babci powódka była w ciąży z pierwszym swoim dzieckiem. Na skutek silnych przeżyć związanych ze śmiercią babci pojawiły się komplikacje okołoporodowe. Powódka nadal nie zakończyła okresu żałoby, osamotnienia i depresji. Przerwane więzi uczuciowe, brak wsparcia emocjonalnego ze strony zmarłej, brak perspektyw związanych z dalszym, wspólnym życiem, czy możliwością dzielenia się swoimi sukcesami i radościami, a także problemami potęguje cierpienie powódki.

(pozew k. 4-7)

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów procesu. Strona pozwana przyznała, że sprawca wypadku z dnia 11 października 2017 roku objęty był ochroną na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z pozwanym. Na skutek zgłoszenia szkody przez powódkę, pozwana przeprowadziła postępowanie likwidacyjne i na podstawie dokumentacji zgromadzonej w toku postępowania likwidacyjnego odmówiła uwzględnienia roszczenia powódki wobec braku udowodnienia iż z babcią łączyły ją więzi na tyle silne, że uzasadniałyby przyznanie zadośćuczynienia. Strona pozwana wzięła pod uwagę, że w dacie śmierci babci powódka miała 26 lat i jako osobie dorosłej, śmierć babci nie była dla niej tak niespodziewanym zdarzeniem, które mogło wywołać trwałe skutki w jej życiu. Ponadto powódka nie mieszkała z babcią w dacie zdarzenia, wcześniej zamieszkiwała w K. więc ich kontakty nie były tak częste, powódka posiada własną rodzinę, pracuje i nie była finansowo zależna od babci.

Pełnomocnik pozwanego podkreślił, że śmierć babci niewątpliwie była dla powódki trudnym przeżyciem jednakże jej wiek, brak codziennych kontaktów z babcią, posiadanie własnej rodziny pozwoliły jej zapewne przeżyć to w sposób nie wywołujący dla niej trwałych skutków zarówno w tej sytuacji życiowej jak i w sferze psychicznej.

(odpowiedź na pozew k. 75-76)

W toku dalszego postępowania pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowiska procesowe. Pełnomocnik powódki wypowiedział się także w zakresie opinii biegłego.

(protokół rozprawy k. 98-101v. k. 165-165v., pismo k. 124-125)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 11 października 2017 roku Z. K. uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym, którego to sprawcą była A. P. kierująca pojazdem marki F. (...). W wyniku odniesionych obrażeń ciała Z. K. poniosła śmierć na miejscu. Sprawca wypadku A. P. w dacie zdarzenia objęta była ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

(zaświadczenie w załączonych aktach szkody na płycie CD k. 108, okoliczności bezsporne)

Z. K. była babcią powódki ze strony matki.

(okoliczności bezsporne)

Pismem z dnia 27 maja 2019 roku powódka dokonała zgłoszenia szkody i roszczenia stronie pozwanej. W procesie likwidacji szkody decyzją z dnia 27 czerwca 2019 roku pozwany odmówił wypłaty świadczenia, argumentując, że jego zdaniem powódka nie jest osobą najbliższą poszkodowanej Z. K..

(zgłoszenie szkody k. 8-11, decyzja k. 27-27v.)

Powódka była ze swoją babcią Z. K. od początku bardzo związana. Rodzice powódki rozwiedli się gdy miała 5-6 lat. Matka powódki pracowała, wobec czego powódka całe dni spędzała u babci, która odbierała ją z przedszkola. Wszelkie przerwy świąteczne powódka również spędzała u babci. Babcia zabierała powódkę na wakacje, wspólnie jeździły na rowerach, zbierały grzyby, robiły przetwory. Powódka jako dziecko spędzała więcej czasu z babcią niż ze swoją mamą. Powódka nauczyła się od babci wykonywania domowych czynności, wspólnie robiły ozdoby świąteczne. Powódka trenowała łyżwiarstwo szybkie i babcia jeździła na wszystkie zawody, w których powódka brała udział.

Kiedy powódka wyjechała na studia do K. utrzymywała nadal bliską relację z babcią, która aktywnie uczestniczyła w życiu powódki. Z. K. odwiedzała ją w (...) razy w miesiącu, była na obronie jej pracy magisterskiej. Również powódka

odwiedzała ją przy każdym powrocie do T., gdzie Z. K. mieszkała. Kiedy się ze sobą nie widziały utrzymywały stały kontakt telefoniczny.

Z. K. była dla powódki najbliższą osobą, miała z nią lepsze relacje niż z własną matką, bowiem z babcią mogła o wszystkim porozmawiać, powódka ze swoją matką nie miała aż tak bliskiej relacji.

Po ukończeniu studiów powódka przeprowadziła się do Ł., jednakże często przyjeżdżała do babci (która mieszkała w T.) w odwiedziny. Powódka kiedy zaszła w ciążę również często przyjeżdżała do T. do babci, u której nocowała. Babcia powódki bardzo cieszyła się na myśl o narodzinach wnuczki, wspólnie z powódką wybierały ubranka, Z. K. zaoferowała powódce swoją pomoc po narodzinach dziecka.

W dacie śmierci Z. K. powódka była w 9 miesiącu ciąży.

Termin porodu przypadał na 4 listopada 2019 roku. Powódka, kiedy dowiedziała się o wypadku i śmierci babci wpadła w histerię i płakała, była to dla niej dramatyczna sytuacja. Pomimo zaawansowanej ciąży pojechała do T. pomóc mamie w załatwianiu formalności i spraw związanych z pogrzebem. Pogrzeb Z. K. odbył się w poniedziałek, powódce z środy na czwartek odeszły wody płodowe i trafiła do szpitala rodząc przed planowanym terminem. Z uwagi na ciężki czas związany ze śmiercią babci, narodziny dziecka nie dawały tak pełnej radości jaką powinny. Również świąteczny okres był smutny, bowiem były to pierwsze święta bez babci. Z. K. do końca życia była osobą pełną energii więc jej nagła śmierć była szokiem dla powódki. Po jej śmierci powódka często płakała, wspominała babcię, oglądała zdjęcia, często ją wspominała w rozmowach z przyjaciółką.

Powódce do chwili obecnej bardzo brakuje babci, na którą zawsze mogła liczyć. Po wypadku powódka nie podjęła leczenia, bowiem miała małe dziecko i musiała także wspomagać matkę. Powódka co dwa tygodnie odwiedzając matkę w T. zawsze odwiedza grób babci. Powódce brakuje babcinych porad.

Do chwili obecnej okoliczności śmierci babci budzą w powódce silne emocje. Powódce towarzyszy lęk kiedy ktoś z jej bliskich wyrusza w podróż samochodem, powódka odczuwa lęk również gdy sama prowadzi. Po śmierci babci w okresie po narodzinach dziecka nastąpił nerwowy okres, powódka rozstała ze swoim partnerem, bowiem w tym czasie oboje nie poradziła sobie z tym jak nerwowa ona była i jak potrzebowała dużo wsparcia, zainteresowania ze strony drugiego człowieka. Powódka nie miała wsparcia ze strony babci i bardzo to odczuwała, gdyby nie śmierć babci inaczej by sobie z tym poradziła. Śmierć babci bardzo odbiła się na rodzinie powódki.

(zeznania powódki 00:05:55 w elektronicznym protokole rozprawy z dnia 22 listopada 2022 roku k. 165-165v. w związku z 00:06:31-00:17:57 w elektronicznym protokole rozprawy z dnia 22 lutego 2022 roku k. 98-101, zeznania świadka A. K. 00:25:04-00:34:49, zeznania świadka K. (...):41:36-00:48:07, zeznania świadka A. D. (2) 00:52: (...):10:22, zeznania świadka E. P. 01:13:24-01:23:44 w elektronicznym protokole rozprawy z dnia 22 lutego 2022 roku k. 98-101)

Powódka A. D. (1) nie reprezentuje zaburzeń emocjonalnych w rozumieniu klinicznym, które mogłyby stanowić o przedłużającej się patologicznie reakcji żałoby.

Śmierć babki macierzystej była dla badanej, związanej z babcią od lat dzieciństwa, czynnikiem traumatycznym. Reakcje dezadaptacyjne w okresie po śmierci Babci mogły występować – po upływie około 1,5- 2 lat od zdarzenia reakcja miała tendencję do wygasania. Obecnie uraz nie jest aktywny w rozumieniu klinicznym. Badana bez istotnych klinicznie zakłóceń pełni rolę społeczną.

Przyjąć należy, że bezpośrednio po śmierci babci powódka odczuwała znaczący dyskomfort w związku z jej śmiercią (deprywacja bliskiej osoby w szczególnym momencie życia-ciąża).

Nie ujawniono trwałych następstw w psychice powódki w związku ze śmiercią babci- nie nastąpiły zaburzenia o obrazie trwałej „zmiany psychofizycznej” mającej następstwa do chwili obecnej. Badana nie doznała trwałego uszczerbku na

zdrowiu w aspekcie psychologicznym. Przeżywana i odbyta żałoba miała przebieg adekwatny dla siły, gatunku bodźca oraz jego znaczenia społecznego i emocjonalnego.

Śmierć babci nie spowodowała u powódki ograniczeń w funkcjonowaniu codziennym, które to ograniczenia miałyby obraz patologicznej żałoby.

Rozmiar doznanej krzywdy powódki na skutek śmierci babci miał rozmiar typowy dla tego rodzaju doznań, przy uwzględnieniu konstrukcji osobowościowej powódki. Krzywda była znacząca, miała charakter deprywacji osoby bliskiej, ale nie przekraczała możliwości adaptacyjnych.

(opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii k. 111-115, opinia uzupełniająca k.146)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie powołanych wyżej dowodów, w tym na podstawie dowodu z przesłuchania powódki i zeznań świadków. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto opinię biegłego sądowego z zakresu psychologii. Oceniając wydaną opinię, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w ich treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie.

Sąd zważył co następuje :

Powództwo zasługiwało na uwzględnianie.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 § 2 k.c.). Zgodnie natomiast z art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Podobne uregulowanie zawiera art. 19 ust. 1 znajdującej zastosowanie w niniejszej sprawie ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Jak stanowi art. 34 ust. 1 cytowanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Powstanie odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu za szkodę wyrządzoną ruchem pojazdu innym podmiotom pociąga za sobą również obowiązek wypłaty przez zakład ubezpieczeń świadczeń z tytułu ubezpieczenia OC w granicach odpowiedzialności posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego. Zgodnie z art. 36 ust. 1 powołanej ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Podstawę odpowiedzialności sprawcy szkody stanowi natomiast art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c.

Na zakres ubezpieczenia OC mają wpływ - obok norm prawnoubezpieczeniowych - powszechnie obowiązujące przepisy prawa cywilnego odnoszące się do obowiązku odszkodowawczego. Z chwilą wystąpienia wypadku ubezpieczeniowego powstaje trójstronny stosunek prawny między ubezpieczającym (ubezpieczonym), poszkodowanym oraz ubezpieczycielem. Na linii ubezpieczający - ubezpieczyciel główną rolę odgrywają przepisy prawa ubezpieczeń, dotyczące m.in. wysokości składki, polisy jako dokumentu potwierdzającego fakt zawarcia umowy, określenia praw i obowiązków stron oraz przysługujących im wzajemnie roszczeń. Na płaszczyźnie ubezpieczony sprawca szkody - poszkodowany zasadnicze znaczenie mają przepisy odnoszące się do obowiązku naprawienia szkody, które wyznaczają jego istnienie oraz zakres. Na ich podstawie bada się, czy zachodzą wszystkie przesłanki odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego podmiotu, w szczególności: kiedy, z jakiego tytułu i w jakiej wysokości jest on zobowiązany do naprawienia szkody. Prawo ubezpieczeń nie tworzy szczególnych zasad tej odpowiedzialności, takie więc pojęcia, jak: szkoda, związek przyczynowy, wina, są oceniane według ogólnie

przyjętych w cywilistyce reguł. W odniesieniu do relacji ubezpieczyciel - poszkodowany będą miały zastosowanie oba rodzaje przepisów. Poszkodowany ma przy tym szczególną pozycję prawną, przysługują mu bowiem dwa odrębne roszczenia. W doktrynie prawa ubezpieczeń panuje zgodność co do tego, że między tymi roszczeniami istnieje jednak ścisła współzależność. Polega ona w głównej mierze na tym, że istnieją one równoległe obok siebie tak długo, jak długo jedno z nich nie zostanie całkowicie zaspokojone. Niesporne jest, że poszkodowany nie może uzyskać dwóch odszkodowań, dlatego spełnienie któregośkolwiek ze świadczeń powoduje, że drugie z nich automatycznie wygasa. O tym, w jaki sposób i w jakiej kolejności nastąpi realizacja tych roszczeń decyduje sam uprawniony do odszkodowania. Poszkodowany może wystąpić: przeciwko ubezpieczonemu, przeciwko ubezpieczycielowi lub przeciwko obu podmiotom jednocześnie.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Roszczenie przewidziane w art. 446 § 4 przysługuje „najbliższym członkom rodziny zmarłego”. Należy do nich zaliczyć takie osoby, których sytuacja życiowa kształtowała się w pewnej zależności od zmarłego. Chodzi zatem przede wszystkim o małoletnie lub niesamodzielne dzieci i małżonka pozostających ze zmarłym we wspólnym ognisku rodzinnym. Istotne jednak jest to, że o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny zmarłego, decyduje układ faktyczny stosunków rodzinnych pomiędzy zmarłym a tymi osobami. Konkretyzacja, kto jest w danym wypadku najbliższym członkiem rodziny, należy do sądu (por. np. orzeczenie SN z dnia 26 września 1938 r., C.II. 385/38). Do najbliższych członków rodziny Sąd Najwyższy zaliczył babcie w stosunku do wnuka (wyrok SN z dnia 17 września 1973 r., II CR 446/73, LEX nr 7301, oraz wyrok SN z dnia 1 kwietnia 1974 r., II CR 127/74, LEX nr 7448). Pojęcia „członków rodziny” nie należy definiować wyłącznie za pomocą relacji małżeńskich, czy kryterium pokrewieństwa. Obejmuje niewątpliwie ten krąg małżonka, dzieci zmarłego, innych krewnych, powinowatych, a nawet osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi, czyli na przykład konkubenta, jeżeli tylko zmarły utrzymywał z nimi bliskie stosunki rodzinne pozostając faktycznie w owej szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową, więzią emocjonalną.

Pomiędzy powódką, a zmarłą Z. K. istniały więzi prawnorodzinne - pokrewieństwo w linii prostej II stopnia, nadto stosunek pokrewieństwa wzmocniony został szczególną więzią, wynikającą z relacji faktycznych, co upoważnia do postawienia tezy o słuszności co do zasady roszczenia pozwu.

W wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 18 października 2012 roku w sprawie I ACa 458/12 Sąd uznał, że na rozmiar krzywdy podlegającej kompensacie mają przede wszystkim wpływ dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia, poczucie pustki, cierpienia moralne, wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem jego odejścia - na przykład depresji, nerwicy, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolność do zaakceptowania tej nowej rzeczywistości, leczenia doznanej traumy, ale także wiek pokrzywdzonego. W ocenie Sądu te wszystkie okoliczności przełożone na grunt niniejszej sprawy przemawiały za uwzględnieniem niniejszego powództwa w całości.

Szczególne relacje jakie łączyły powódkę i zmarłą babcie spowodowały, że nawet odległość w okresie kiedy powódka wyjechała na studia do K., a potem zamieszkała w Ł. w żadnej mierze nie wpływała na bardzo intensywne kontakty na linii wnuczka - babcia. Rodzice powódki rozwiedli się gdy miała 5 lat. Matka powódki pracowała i w tym czasie powódka przebywała pod opieką Z. K.. Powódka jeździła z babcią na wakacje, spędzała czas na wspólnych z babcią wycieczkach rowerowych, gotowaniu i innych wspólnych zajęciach. Powódkę łączyła z babcią bardzo silna więź, której początki sięgają wczesnego dzieciństwa. Po analizie materiału dowodowego można dojść do wniosku, iż w pewien sposób babcia stała się dla powódki „drugim rodzicem”. Jak wynikało z całokształtu materiału dowodowego – zarówno zeznań świadków i przesłuchania powódki, nagła, tragiczna śmierć babci w wypadku była dla powódki bardzo silnym, traumatycznym przeżyciem, z którym mimo upływu kilku lat, dotychczas sobie nie poradziła. Jak wynika z opinii biegłego proces żałoby się zakończył, jednakże wspomnienie wypadku nadal budzi u powódki silne emocje, wobec

powyższego zakończony proces żałoby nie może stanowić argumentu dla ograniczenia należnego zadośćuczynienia. Emocje doznawane przez powódkę po śmierci ukochanej babci takie jak żal, ból, poczucie pustki i osamotnienia musiały być wyjątkowo silne i głębokie. Zagadnienie wytworzenia się szczególnie silnej więzi pomiędzy powódką i jej babcią wiąże się z kwestią okresu wspólnego przebywania oraz stopnia zażyłości między nimi silniejszego niż między powódką a własną matką. Babcia powódki niejako zastępowała jej rodzica- taki obraz rysował się na podstawie zeznań świadków i przesłuchania powódki. Obowiązki opiekuńcze realizowane faktycznie przez babcię, wspólne spędzanie wolnego czasu, wspólne zainteresowania i pasje są właśnie tym, co buduje więź emocjonalną pomiędzy dwoma osobami. Jest to element ważniejszy od samego prawnorodzinnego formalnego kryterium pokrewieństwa. W niniejszej sprawie, jak wynikało z materiału dowodowego – taka bardzo silna więź między powódką i jej babcią została zbudowana.

Orzecznictwo przyjmuje, że kryteriami istotnymi przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia są: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania i nasilenie cierpień, czas trwania choroby, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, a w tym trwałość następstw zdarzenia i konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego. Zadośćuczynienie powinno przy tym przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość adekwatną do wielkości krzywdy, a jednocześnie jego wysokość powinna być umiarkowana, utrzymana w rozsądnych granicach. Sąd dokonując oceny wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia ma obowiązek każdorazowo dokonywać oceny konkretnego stanu faktycznego i brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. W niniejszym stanie faktycznym, przy tego rodzaju dobrach osobistych naruszonych działaniem sprawcy – jak prawo do utrzymania więzi rodzinnych, przy uwzględnieniu tak długofalowych i nieodwracalnych skutków naruszenia, w przekonaniu sądu kompensacyjna funkcja zadośćuczynienia zachowana będzie przy przyjęciu świadczenia na poziomie 30.000 zł, co uzasadniało orzeczenie jak w punkcie I sentencji. Pamiętać bowiem należy, że powódka utraciła najbliższą osobę, z którą dzieliła wszelkie troski i zmartwienia a także sukcesy, z nią większość swojego życia, otrzymując zrozumienie i wsparcie.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Obowiązkiem strony pozwanej było odpowiednie ustalenie wysokości należnego zadośćuczynienia. Pismem z dnia 27 maja 2019 r. powódka dokonała zgłoszenia szkody i roszczenia stronie pozwanej. Skoro odmowa wypłaty zadośćuczynienia nastąpiła w dniu 27 czerwca 2019 roku, oznacza to, że w tym dniu ubezpieczyciel miał wszelkie informacje potrzebne do wydania takiej decyzji (o czym świadczy również uzasadnienie tejże decyzji), wobec czego od tego dnia winny być liczone być odsetki, bowiem obowiązkiem strony pozwanej było właściwe ustalenie wysokości świadczenia. Odmawiając zapłaty strona pozwana popadła w zwłokę powodującą powstanie po stronie powódki roszczenia odsetkowego.

Podstawą orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu była norma art. 98 k.p.c. i wyrażona w niej zasada odpowiedzialności za wynik sporu. Na koszty procesu po stronie powódki złożyły się: opłata sądowa 1.500 zł opłaty sądowej od pozwu, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 500 zł wykorzystanej zaliczki, 30 zł opłaty uzupełniającej od pozwu (po zwrocie pozwu), 3.600 zł wynagrodzenia pełnomocnika.

Nieopłaconymi wydatkami obciążona została strona pozwana, stosownie do art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c.